

Sygn. akt II K 75/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Urszula Salwin-Kowalczyk**

**Protokolant: Monika Malanowska**

**przy udziale Prokuratora -----**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu – 3 lipca 2018 r., 5 października 2018 r., 13 listopada 2018 r.

sprawy przeciwko **T. M.**

urodz. (...)

w N.

syna L. i H. z d. Z.

oskarżonego o to, że: w dniu 6 listopada 2016 roku około godziny 18.01 na ul. (...) w W. , woj. (...) groził P. K. popełnieniem przestępstwa na jego szkodę pozbawienia życia jednocześnie kierując w stronę pokrzywdzonego przedmiot przypominający broń palną , przy czym groźna ta wzbudziła u wyżej wymienionego uzasadnioną obawę , że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190§1 kk

### **orzeka**

I. oskarżonego T. M. uznaje winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 190§1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu ) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazane przez Sąd w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin w stosunku miesięcznym ;

II. na podstawie art. 44§2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego wykazanego na k-155 poprzez przekazanie właściwej jednostce Policji;

III. na podstawie art. 46§1 kk zasądza od oskarżonego T. M. na rzecz pokrzywdzonego P. K. kwotę 1.000 (jednej tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 230 (dwieście trzydzieści ) złotych tytułem kosztów postępowania w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia ) złotych tytułem opłaty;

V. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. kwotę 504 (pięćset cztery ) złote plus należny podatek VAT tytułem pomocy prawnej świadczonej z urzędu .

Sygn. akt: II K 75/17

## UZASADNIENIE

***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie , Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Oskarżony T. M. jest w trakcie rozwodu z K. M.. W/w są silnie skonfliktowani , głównie na tle ustalenia kontaktów z ich wspólną córką. W dniu 6 listopada 2016 roku około godziny 18.00 K. M. wraz z matką T. S. oraz pokrzywdzonym P. K. przyjechała po córkę do oskarżonego T. M. na ul.(...) w W.. Pokrzywdzony został w samochodzie , a K. M. wraz z matką podeszły pod bramę ogrodzeniową w/w posesji. Następnie zadzwoniła domofonem , po którym przed dom wyszedł oskarżony wraz z matką H. M.. Między w/w doszło do kłótni . W pewnej chwili oskarżony zwrócił się do pokrzywdzonego , który siedział w zaparkowanym obok bramy samochodzie z otwartymi przednimi drzwiami od strony pasażera , aby wyszedł bo zabrał mu pieniądze i kupił sobie leszy samochód, po czym wszedł do domu. W tym czasie pokrzywdzony wyszedł z auta . Po chwili oskarżony wyszedł z domu , przeładował broń alarmową (...) i zagroził pokrzywdzonemu , że go zabije .Przedmiotowe groźby , z uwagi i oskarżony już wcześniej groził pokrzywdzonemu, że przestrelali mu nogi , wzbudziły w nim uzasadnioną obawę , że zostaną spełnione.

***Powyższy stan faktyczny , Sąd ustalił w oparciu o : częściowo wyjaśnienia oskarżonego T. M. /k-25,101-105,210-211/, zeznania pokrzywdzonego P. K. /k-5,107v-108,124v,211-212/, zeznania świadków : K. M. /k-18v-19v,132v-133,213-214/,T. S. /k-43v-44,212-213/, L. M. /k-49v-50,219/, częściowo H. M. /k-46v-47,227-228/, nagranie /k-233-236/, protokół z badania /k-8-8v/, protokół zatrzymania /k-10-10v/, protokół oględzin /k-12-13v/, materiał poglądowy /k-14-17/, opinie /k-52-60/, dokumentację /k-64-116/,***

Oskarżony T. M. słuchany zarówno w toku postępowania przygotowawczego , jak i na rozprawie przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił , że w dniu zdarzenia około godz. 18.00 gdy był domu usłyszał dźwięk domofonu. Gdy wyszedł przed dom, zobaczył za bramę K. M. wraz z matką oraz pokrzywdzonym , który je przywiózł swoim samochodem. K. M. z matką coś krzyczały , a pokrzywdzony siedział w zaparkowanym samochodzie w którym były uchylone szyby .Oskarżony wrócił do domu , aby przyprowadzić córkę. W tym czasie przed dom wyszła jego matka , po czym w/w usłyszał kłótnię. Wyszedł więc ponownie przed dom , podeszedł do bramy ogrodzeniowej i powiedział do pokrzywdzonego , czy nie umie normalnie rozmawiać. Wówczas pokrzywdzony wysiadł z auta i ruszył w kierunku furtki. Miał przy tym zaciśnięte pięści . Oskarżony wyciągnął wtedy z plastikowej kabury przypiętej do spodni pistolet sygnalizacyjny . Potrzyzymał go w rękę kilka sekund , po czym z powrotem włożył do kabury. Nie mierzył nim w kierunku pokrzywdzonego i nie wypowiadał żadnych gróźb. Przed wejściem do domu usłyszał jak pokrzywdzony się śmieje , a K. M. krzyczy , że on ma broń i żeby zadzwonić na Policję, Oskarżony po wejściu do domu zaniósł pistolet do swojego pokoju. W/w wyjaśnił nadto , że pokrzywdzony miał romans z jego żoną , co zataił w sprawie o rozwód. Wielokrotnie też przyjeżdżał w różnych porach dnia pod jego dom/k-25,101-105,211/.

***Sąd ustalił , co następuje:***

Materiał dowodowy zgromadzony przedmiotowej sprawie , dał podstawy do uznania oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu. Co prawda oskarżony nie przyznał się do winy , jednakże jego wyjaśnienia nie mają potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie i mają na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn. Za inną wersją zdarzenia , a przyjętą przez Sąd przemawiają dowody zebrane w niniejszej sprawie , a zwłaszcza zeznania pokrzywdzonego oraz świadków K. M. oraz T. S.. I tak, pokrzywdzony P. K. zeznał , że w dniu zdarzenia około godziny 18.00 wraz z K. M. i jej matką T. S. przyjechał do oskarżonego T. M. na ul.(...) w W. po córkę K. M. , która w tym czasie przebywała u oskarżonego. Pokrzywdzony został w samochodzie , a K. M. wraz z matką podeszły pod bramę ogrodzeniową w/w posesji. Następnie zadzwoniła domofonem , po którym przed dom wyszedł oskarżony wraz z matką H. M.. Między w/w doszło do kłótni . W pewnej chwili oskarżony zwrócił się do pokrzywdzonego , który siedział w zaparkowanym obok bramy samochodzie z otwartymi przednimi drzwiami od strony pasażera , aby wyszedł ,bo zabrał mu pieniądze i kupił sobie lepszy samochód , po czym wszedł do domu. W tym czasie pokrzywdzony wyszedł z auta . Po chwili oskarżony wyszedł z domu , wyjął z jakiejś szmatki czarną broń , przeładował ją , po czym wycelował nią w pokrzywdzonego i zagroził mu , że go zabije. Pokrzywdzony zadzwonił na numer alarmowy 112. K. M. nagrała przedmiotowe zdarzenie na telefon

komórkowy .W/w zeznał nadto , że przedmiotowe groźby , z uwagi i oskarżony już wcześniej groził pokrzywdzonemu w wiadomościach SMS, że przestrzeli mu nogi wzbudziły w nim uzasadnioną obawę , że zostaną spełnione. Jest to tym bardziej prawdopodobne , albowiem strony są w konflikcie od kiedy pokrzywdzony zeznawał przeciwko oskarżonemu w sprawie rozwodowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego , albowiem mają pokrycie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie , a zwłaszcza w zeznaniach świadka K. M. i protokole oględzin.

W/w zeznała , że w dniu zdarzenia wraz z matką i pokrzywdzonym przyjechała do oskarżonego po swoją córkę. Wraz z matką podeszła do ogrodzenia jego posesji , po czym zadzwoniła domofonem . Pokrzywdzony w tym czasie siedział w samochodzie , który zaparkował przy bramie . Oskarżony uchylił drzwi , a gdy zobaczył żonę z teściową powiedział im „ do widzenia” . Następnie wyszedł przed dom wraz z matką i pomiędzy nimi, a K. M. i jej matkę doszło do kłótni , głównie na tle finansowym. W pewnym momencie oskarżony krzyknął do pokrzywdzonego , że jest złodziejem i jeździ jego samochodem. Gdy pokrzywdzony wysiadał z auta , oskarżony podbiegł do ogrodzenia , po czym zagroził mu że go zabije i wcelował w jego kierunku broń , którą wyjął spod jakiejś ścierki lub ręcznika . Świadek usłyszała także odgłos przeładowania broni , więc zaczęła krzyczeć , że on ma broń i żeby zadzwonić na Policję. Pokrzywdzony w jej ocenie obawiał się spełnienia przedmiotowej groźby, albowiem był zdenerwowany i trzęsły mu się ręce. Świadek podała nadto , że jej pełnomocnik w sprawie rozwodowej mylnie ją zrozumiała , że jakoby podczas w/w zdarzenia oskarżony jej groził i taką informację zawarła w piśmie procesowym do Sądu. Oskarżony tego dnia nie groził jej i nie kierował w jej kierunku broni.

Sąd obdarzył zeznania tego świadka wiarygodnością , albowiem pokrywają się z zeznaniami pokrzywdzonego. Nadto, mają pokrycie w sporządzonym przez nią na nagraniu.

Świadek T. S. zeznała , że w dniu zdarzenia wraz z córką i pokrzywdzonym pojechała do oskarżonego po wnuczkę. Gdy córka zadzwoniła domofonem, wyszedł oskarżony przed dom , po czym na ich widok powiedział im „ do widzenia „. Po chwili wyszedł wraz z matką i między w/w doszło do kłótni. W pewnym momencie oskarżony wrócił do domu , po czym wyszedł z niego niosąc coś w ręczniku. Idąc w kierunku ogrodzenia powiedział „zabiję cię „, jednakże świadek nie wie do kogo. Potem powiedział do pokrzywdzonego , który siedział w samochodzie : „ wychodź cwaniaczku „. Gdy ten to zrobił, świadek zobaczyła w jego ręku broń. Nie pamiętała ,czy wcelował nią w pokrzywdzonego . Świadek słyszała natomiast odgłos przeładowania broni , jednakże nie wie , w którym momencie. Pokrzywdzony zadzwonił na Policję . Świadek widziała w jego oczach strach, był cały roztrzęsiony. Następnie oskarżony poszedł do domu. W/w podała nadto , że wie od pokrzywdzonego , że oskarżony już wcześniej mu groził przestrzeleniem kolana.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka mimo , że nie potrafiła podać komu oskarżony groził pozbawieniem życia oraz , w którym momencie usłyszała przeładowanie broni. . W/w szczerze podała , że widziała jak oskarżony trzymał w ręku „ czarny , malutki pistolet” , który wcześniej chyba miał w ręczniku ,choć nie pamiętała , czy mierzył nim w pokrzywdzonego , który stał za ogrodzeniem. Z dowodów, które sąd obdarzył wiarygodnością wynika bowiem , że groźba pozbawienia życia była skierowana do pokrzywdzonego oraz że to do niego oskarżony wymierzył broń.

Świadek H. M. zeznała , że w dniu zdarzenia K. M. wraz matką i pokrzywdzonym przyjechał do niej po wnuczkę. K. M. z matką stały za ogrodzeniem wieszając się na bramie , a pokrzywdzony siedział w samochodzie. Następnie K. M. i jej matka wszczęły awanturę . W pewnym momencie oskarżony zobaczył siedzącego w samochodzie pokrzywdzonego. Zapytał się go wówczas w jakim celu przyjechał. Wówczas ten z niego wysiadał i powiedział do oskarżonego : „ no to chodź”. W ocenie świadka chciał pobić jej syna. Oskarżony wszedł wtedy do domu , po czym z niego wyszedł i skierował się w stronę bramy, po czym wyjął z kieszeni broń. Była ona chyba w kaburze . Na prośbę świadka , po chwili ją schował i wrócił do domu. W/w nie słyszała , aby oskarżony wypowiadał groźby pozbawienia życia oraz aby przeładowywał broń. W jej ocenie pokrzywdzony chciał wtargnąć na jej zamkniętą posesję , aby ich pobić i prowokował jej syna. Pokrzywdzony zobaczył chyba w/w broń , bo zadzwonił na Policję.

W ocenie Sądu zeznania świadka poza częścią , w której podał , że oskarżony podczas zdarzenia miał broń są niewiarygodne. W/w jako matka oskarżonego składa korzystne dla niego zeznania.

Świadek L. M. zeznał , że w dniu zdarzenia odsypiał nocną zmianę . Około godziny 18.00 obudziły go krzyki przed domem. Podeszedł wówczas do okna i zobaczył stojącą za ogrodzeniem K. M. , jej matkę i pokrzywdzonego , który siedział w samochodzie zaparkowanym za bramą. Nie widział ani swojej żony , ani syna . Nie słyszał też słów wypowiedzianych przed domem, albowiem w pokoju były zamknięte okna. Następnie świadek wrócił do łóżka i dalej spał. Obudził się jak do domu przyjechała Policja w sprawie broni , z którą syn miał wyjść tego dnia przed dom do K. M. , jej matki i pokrzywdzonego. W/w podał nadto , że dwa lata wcześniej widział u syna broń hukową. Nie miał jednak wiedzy , czy była synowa o niej wiedziała.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka , albowiem mimo że jest w konflikcie z K. M. i pokrzywdzonym szczerze podał , co zaobserwował w dniu zdarzenia.

Sąd obdarzył wiarygodnością także nagranie sporządzone przez K. M. , albowiem jego autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana.

Jak wynika z opinii Instytutu (...) w W. , zabezpieczony od oskarżonego pistolet (...) kal.6 mm jest bronią alarmową zgodnie z art.7 ust.3 ustawy o broni i amunicji. Konstrukcja tej broni , uniemożliwia przerobienie jej na pistolet bojowy.

Sąd dał wiarę tej opinii , albowiem nie była kwestionowana przez żadną ze stron , nadto nie budzi zastrzeżeń Sądu.

Sąd obdarzył wiarygodnością także dowody z dokumentów , albowiem zostały one wystawione przez uprawnione organy w ramach ich kompetencji .

Mając na względzie powyższe , należy stwierdzić , że wina oskarżonego jest bezsporna oraz , że została mu udowodniona w toku przedmiotowego postępowania karnego.

T. M. został oskarżony o to , że : w dniu 6 listopada 2016 roku około godziny 18.01 na ul. (...) w W. , woj. (...) groził P. K. popełnieniem przestępstwa na jego szkodę pozbawienia życia jednocześnie kierując w stronę pokrzywdzonego przedmiot przypominający broń palną , przy czym groźna ta wzbudziła u wyżej wymienionego uzasadnioną obawę , że zostanie spełniona,

tj. o czyn z art. 190§1 kk

Stosownie do treści art. 190 §1 kk- groźba jest oddziaływaniem na psychikę drugiej osoby przez przedstawienie grożącemu zła, które go spotka ze strony grożącego lub innej osoby , na której zachowanie grożący ma wpływ. Najczęściej zło to ma spotkać zagrożonego w przypadku nie poddania się woli grożącego. Jednocześnie subiektywna obawa pokrzywdzonego i jego przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby muszą być uzasadnione, tzn. , że zarówno okoliczności , w jakich groźba została wyrażona , jak i osoba grożącego robią wrażenie na obiektywnym , normalnie wrażliwym obserwatorem , iż groźba została wyrażona na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy.

. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie , powyższe przesłanki zostały spełnione. Bez wątplenia pokrzywdzony z uwagi na fakt , że jest z oskarżonym w konflikcie z związku z tym , że ten posądzal go o romans z jego żoną oraz na wcześniej groźby , miał uzasadnione obawy aby obawiać się , że oskarżony może spełnić wypowiedziane przez siebie groźby . W ocenie Sądu nie ma też znaczenia , czy broń , którą posiadał , gdy je wypowiadał była bronią palną , czy też alarmową , jak również okoliczność , że pokrzywdzony w związku z zatrudnieniem w ochronie miał kontakt z bronią.

Z tych też względów , Sąd , uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 190§1 kk skazał go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele wskazane przez Sąd w wymiarze 20 ( dwadzieścia ) godzin w miesiącu.

Wymierzona oskarżonemu kara ograniczenia wolności- w ocenie Sądu- jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu , którego się dopuścił , uwzględnia także element prewencji ogólnej , jak i szczególnej.

Ustalając wymiar kary , jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę - uprzednią jego karalność / k-224/. Jako okoliczności łagodzące – pozytywną opinię służbową /k-33-42/.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk.

O wynagrodzeniu dla obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego , Sąd orzekł na podstawie §17 ust. pkt 1 w zw. z §20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.